

Sygn. akt II K 240/18

I. W Y R O K

II. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

b.a.Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy w Wydziale II Karnym w składzie:

ii.i.i.Przewodniczący: sędzia SR Arkadiusz Zmudziński

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Klaudia Szczepkowska

przy udziale prokuratora Prok. Rej. Krzysztofa Batyckiego

po rozpoznaniu w dniach 28.03, 10.05, 11.06, 19.06.2019 r. sprawy **A. P.**, ur. (...) w O., syna Z. i D.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 lutego 2018 roku w N. przy ul. (...), woj. (...), usiłował doprowadzić M. Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 185 złotych w ten sposób, że wystosował do wymienionej przedsądowe wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia za wyrządzona mu krzywdę polegającą na niepoprawnym paleniu materiałem opałowym lub paleniu śmieciami przez wymienioną, wskazując M. Ł. jako osobę, która doprowadziła do emisji szczypiącego, szkodliwego dymu, dołączając do wezwania zdjęcie jej domu, na którym widoczny jest wydobywający się z komina dym, przy czym w wezwaniu tym wprowadził ją w błąd co do własnej tożsamości jako osoby pokrzywdzonej podając fałszywe nazwisko oraz co do autentyczności zdjęcia, które zostało wykonane w innym terminie, a niżeli miało dojść do ekspozycji szkodliwych dla niego spalin, tym samym w rzeczywistości nie był narażony na negatywne skutki emisji spalin i nie był uprawniony do wystosowania roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę, czym działał na szkodę wymienionej,

- tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk;

I. ustalając, że oskarżony **A. P.** dopuścił się tego, że w dniu 26 lutego 2018 r. w N. przy ul. (...), woj. (...), usiłował doprowadzić M. Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 185 złotych w ten sposób, że wystosował do wymienionej przedsądowe wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia za wyrządzona mu krzywdę polegającą na niepoprawnym paleniu materiałem opałowym lub paleniu śmieciami przez wymienioną, wskazując M. Ł. jako osobę, która doprowadziła do emisji szczypiącego, szkodliwego dymu, dołączając do wezwania zdjęcie jej domu, na którym widoczny jest wydobywający się z komina dym, przy czym w wezwaniu tym wprowadził ją w błąd: co do własnej tożsamości jako osoby pokrzywdzonej podając fałszywe nazwisko oraz co do prawdziwości faktu emisji szczypiącego, szkodliwego dymu i spalin, tym samym w rzeczywistości nie był narażony na negatywne skutki emisji spalin i nie był uprawniony do wystosowania roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę, czym działał na szkodę wymienionej, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 3 i 1 kk, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 i 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk postępowanie karne przeciwko niemu warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku i orzeka wobec niego świadczenie pieniężne w wysokości 300 (trzystu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

II. na podstawie art. 624 § 1 kk zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 240/18

III. U Z A S A D N I E N I E

Sąd zwięzłe ustalił, co następuje:

A. P. dopuścił się tego, że w dniu 26 lutego 2018 r. w N. przy ul. (...), woj. (...), usiłował doprowadzić M. Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 185 złotych w ten sposób, że wystosował do wymienionej przedsądowe wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę polegającą na niepoprawnym paleniu materiałem opałowym lub paleniu śmieciami przez wymienioną, wskazując M. Ł. jako osobę, która doprowadziła do emisji szczypiącego, szkodliwego dymu, dołączając do wezwania zdjęcie jej domu, na którym widoczny jest wydobywający się z komina dym, przy czym w wezwaniu tym wprowadził ją w błąd: co do własnej tożsamości jako osoby pokrzywdzonej podając fałszywe nazwisko oraz co do prawdziwości faktu emisji szczypiącego, szkodliwego dymu i spalin, tym samym w rzeczywistości nie był narażony na negatywne skutki emisji spalin i nie był uprawniony do wystosowania roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę, czym działał na szkodę wymienionej, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 3 i 1 kk.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 52-53, k. 111-112, k. 130v; zeznania świadków M. Ł. k. 129v-130; T. Ł. k. 130-130v, k. 154-154v; przedsądowe wezwanie k. 6; pismo (...) k. 22-25; protokół oględzin k. 26-27; dokumenty złożone przez oskarżonego k. 82-95, k. 109, k. 115-128/

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że poprzednim roku, regularnie przejeżdżał przez N. z racji przebudowy trasy S7. Pewnego razu zauważył bardzo ciemny dym wydobywający się z domu przy ul. (...). Zatrzymał się samochodem, wyszedł z auta i z racji, że N. jest bardzo zanieczyszczonym miastem postanowił udokumentować ten fakt. W momencie, gdy wyszedł z auta w celu zrobienia zdjęcia, poczuł drażniący i gryzący dym powodujący odruch kaszlu. Postanowił skonstruować pismo, aby udokumentować mieszkańcom ul. (...), jakie mogą być skutki cywilnoprawne oraz zdrowotne poprzez emitowanie szkodliwych substancje dla środowiska. W piśmie załączył odpowiednie artykuły oraz opisał, jak szkodliwe substancje oddziałują na człowieka oraz jakie są jego skutki. Oskarżony uważa, że emisja szkodliwych substancji jest zachowaniem nagannym i że kwota roszczenia, którą wystosował, jest adekwatna do wyrządzonego czynu. W piśmie zawarł fałszywe nazwisko ze względu na to, że jest udziałowcem w spółce i po nazwisku bardzo łatwo znaleźć jego adres. Wyszedł z założenia, że jeżeli jedna osoba popełnia jedno wykroczenie z art. 16 ustawy o odpadach, to nie będzie miała problemu popełnić inne wykroczenie np. uszkodzenie jego mienia lub uszczerbku na zdrowiu. Jest świadom, że piśmie nie jest w stanie całościowo zmienić jakości powietrza w Polsce, dlatego też od wielu lat jest członkiem różnego rodzaju organizacji ekologicznych, działa w kole naukowym (...) przy Politechnice (...) zajmującym się konstrukcją oraz produkcją ekologicznych napędów elektrycznych. Jest także konstruktorem napędu hybrydowego. 3 lata temu uzyskał tytuł młodego naukowca E(X)plory. Jest również współtwórcą aplikacji mobilnej, która jest również powiązania z ekologią. Uważa, że emisja szkodliwych substancji w Polsce jest dużym problemem i społeczeństwo również we własnym zakresie powinno starać się to naprawić.

Oskarżony nadto wyjaśnił, że N. była bardzo zanieczyszczonym miastem, momentami zdarzało się, że widoczność była bardzo kiepska oraz musiał włączać obieg wewnątrz w swoim samochodzie, ponieważ dusił się dymem podczas jazdy w tym mieście. W momencie robienia zdjęcia, które jest zamieszczone na wezwaniu, ciemny dym wydobywał się z komina. I wówczas był narażony na wdychanie szkodliwych substancji. Lokalizacja tego budynku była na trasie jego przejazdów z W. do O.. Z uwagi na przebudowę (...) szybszą trasą był przejazd przez N.. Chciał uświadomić w piśmie szkodliwość tych substancji w postaci liczb osób chorujących oraz umierających z powodu zanieczyszczonego powietrza. Kwota żądania była symboliczna, jednak była konieczna, ponieważ żądanie, które nie wywołuje konsekwencji u strony przeciwnej, byłoby bezskuteczne. Porównać to można do tego, że gdyby mandaty były za darmo, również nikt by się nimi nie przejmował. W roku 2018 przejeżdżał kilka razy w miesiącu przez N. tą samą trasą, koło budynku przy ul. (...). Uważa, że przysługuje mu to roszczenie i w takiej kwocie.

Nie posiada takich urządzeń, które służą do wykrywania dymu, trucizny w powietrzu.

/wyjaśnienia oskarżonego k. 52-53, k. 111-112, k. 130v/

Sąd zwięźle zważył, co następuje:

Wyjaśnienia A. P. w odniesieniu do kwestii faktograficznych zasługują na uwzględnienie, jednakże sąd nie zgodził się z wnioskami, jakie wywodził z nich oskarżony, ani ze stanowiskiem obrony odnośnie oceny prawnej - w kontekście znamion oszustwa - działania oskarżonego.

1. Nasz domorosły ekolog działał z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 185 złotych, żądając jej poprzez „przedsądowe wezwanie” do zapłaty tejże kwoty tytułem „zadośćuczynienia”.

2. Wysyłając owo roszczenie przedstawił się fałszywym nazwiskiem „ze względu na to, że jestem udziałowcem w spółce i po nazwisku bardzo łatwo znaleźć mój adres.” Mianowicie w piśmie tym podał swoje drugie imię Ł., zaś nazwisko (...). W przekonaniu sądu oskarżony w tym momencie musiał zdawać sobie sprawę ze swego nielegalnego postępowania, skoro uczynił taki zabieg.

3. A. P. w wezwaniu twierdził, że został narażony na wdychanie zatrutego powietrza, nie przedstawiając na to żadnych dowodów, nie przeprowadził żadnych badań, nie miał do tego żadnych narzędzi czy urządzeń ustalających rodzaj spalin wydobywających się z komina. Co więcej, podał nawet to, że została mu „wyrządzona krzywda (rozstrój zdrowia)”, na co również nie przedstawił żadnych dowodów.

4. W ten sposób oskarżony starał się wytworzyć w pokrzywdzonej (a zarazem w jej mężu) przeświadczenie, że spowodowali oni bliżej nieokreślony uszczerbek na zdrowiu, za który żądał zadośćuczynienia. W swym roszczeniu nie uwzględniał faktu, że potencjalne zanieczyszczenie powietrza w N. nie mogło zostać spowodowane tylko przez jego „dłużniczkę”.

Roszczenie to zawierało powołanie się między innymi na przepis art. 144 Kodeksu cywilnego, które stanowi o odpowiedzialności za tzw. immisję sąsiedzką, co mogłoby sugerować (gdyby pokrzywdzona z mężem zagłębili się w zamieszczone w piśmie przepisy), że „poszkodowany” jest sąsiadem wezwanych. To także z punktu widzenia oskarżonego i jego zamiaru dowodzi o wprowadzaniu w błąd ofiar poprzez pokazanie siebie jako osoby trwale, po sąsiedzku, narażonej na rzekome zatrucie jego organizmu.

Ponadto A. P. powołał się na przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach, tj. art. 171 w zw. z art. 16, które między innymi stanowią, że powodowanie zagrożenia dla wody, powietrza, gleby, roślin lub zwierząt (w art. 16 cyt. ustawy nie ma mowy o człowieku) jest wykroczeniem, za które grozi grzywna bądź kara aresztu. Nie trzeba przypominać, że do egzekwowania prawa są upoważnione organy państwa. Zresztą oskarżony takiego zawiadomienia nie złożył do straży miejskiej czy policji. Wolał na własną rękę dbać o czystość środowiska i swego zdrowia, przy okazji uzyskując odszkodowanie (również powołany w „przedsądowym wezwaniu” - przepis art. 415 kc) bądź zadośćuczynienie.

Zdaniem sądu są to z przesłanki o oszukańczym zamiarze oskarżonego i próbie wprowadzenia w błąd pokrzywdzonej i jej męża co do zasadności zapłaty żądanej kwoty pieniędzy.

Wypada zauważyć, że od 25 lutego 2018 r. (tj. sporządzenia przez oskarżonego „wezwania”) do lipca 2018 r., kiedy A. P. dowiedział się o prowadzeniu niniejszej sprawy, oskarżony ten nie zrealizował swego „ostrzeżenia” o wytoczeniu powództwa przeciwko pokrzywdzonej. Sąd ma przekonanie, że dowodzi to o pozorowaniu przez oskarżonego drogi sądowej; a co za tym idzie, było to usiłowanie oszustwa „na próbę”, polegające na myśleniu: „a nuż się uda i zapłacą, jak wezwane osoby nie zareagują i nie zapłacą, przecież i tak ich nie pozwę”. Przy czym co do powyższego należy podkreślić, że A. P., nie wskazał nawet danych „pozwanego” bądź „pozwanym”. W załączniku adresowym akt jest oryginał pierwszej strony „wezwania”, na której adresat jest podany jako: „Współrzędne: (...).

Dlatego też sąd uznał, że A. P. dopuścił się tego, że w dniu 26 lutego 2018 r. w N. przy ul. (...), woj. (...), usiłował doprowadzić M. Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 185 złotych w ten sposób, że wystosował do wymienionej przedsądowe wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia za

wyrządzona mu krzywdę polegającą na niepoprawnym paleniu materiałem opałowym lub paleniu śmieciami przez wymienioną, wskazując M. Ł. jako osobę, która doprowadziła do emisji szczypiącego, szkodliwego dymu, dołączając do wezwania zdjęcie jej domu, na którym widoczny jest wydobywający się z komina dym, przy czym w wezwaniu tym wprowadził ją w błąd: co do własnej tożsamości jako osoby pokrzywdzonej podając fałszywe nazwisko oraz co do prawdziwości faktu emisji szczypiącego, szkodliwego dymu i spalin, tym samym w rzeczywistości nie był narażony na negatywne skutki emisji spalin i nie był uprawniony do wystosowania roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę, czym działał na szkodę wymienionej, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 3 i 1 kk.

Jednak stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu nie są znaczne, a jego postawa, właściwości, dotychczasowy sposób życia, w tym niezbędna przesłanka w postaci niekaralności (karta karna k. 114), dają podstawy do przyjęcia, że będzie on przestrzegał porządku prawnego. Dlatego też warunkowo umorzono postępowanie na okres 1 roku, obciążając oskarżonego w ramach realnej dolegliwości świadczeniem pieniężnym w kwocie 300 zł. W przekonaniu sądu występki ten był tylko epizodem w życiu oskarżonego, zaś niniejsze postępowanie będzie dlań nauką, z której wyciągnie pozytywne wnioski na przyszłość.

Biorąc pod uwagę sytuację osobistą i majątkową oskarżonego zwolniono go od zapłaty kosztów sądowych.